

## Konrad Kucza-Kuczyński

prof. dr hab. inż. arch.

Polska Akademia Umiejętności, członek Komitetu Architektury i Urbanistyki PAN

ORCID: 0000-0003-0326-7168

## „Ecce Homo”

### Streszczenie

Słowa Piłata „Ecce Homo” są wezwaniem krakowskiego kościoła św. Brata Alberta – najważniejszego architektonicznego dzieła twórczego Wojciecha Kosińskiego. Słowa „oto Człowiek” mogą odnosić się również do osobowości Wojtka Kosińskiego. Kościół ten projektowany wspólnie z Marzeną Popławską-Kosińską w czasie wczesnych prób polskiego postmodernizmu wpisuje się w najbardziej pozytywne osiągnięcia twórcze nurtu, zwłaszcza w architekturze kościołów. Autor nie wchodzi na drogę naśladownictwa światowych trendów, często płytkiego języka postmoderny, ale szuka jego polskiej tożsamości. Budując obok specyficznej, ale „krakowskiej” z ducha, architektury klasztoru ss. Albertynek autorstwa Jana Sas-Zubrzyckiego, szuka współczesnej odpowiedzi o tożsamość. Tym samym dzieło wchodzi stosunkowo wcześniej do nielicznej wartościowej grupy postmodernistycznych polskich kościołów. Taka postawa, szacunku do sąsiadującej przeszłości (nawet dyskusyjnej), jak i odpowiedzialnego rozumienia sakralności i zachowania ducha Krakowa, sprawia, że to dokonanie twórcze Wojciecha Kosińskiego jest dla mnie niczym Jego pomnik...

Słowa kluczowe: „Ecce Homo”, kościół, postmodernizm

### Abstract

„Ecce Homo” is both a quote from Pontius Pilate and a shortened name of the St. Brother Albert Chmielowski Church in Krakow – the most relevant architectonic creation of Wojciech Kosiński. Although Kosiński's architectonic works are not that numerous, the quality of that church is enough to make us reflect on its Author. It is not a mere coincidence that the words “Here is the man!” are a perfect description of Wojtek's personality. That creative work, designed together with Marzena Popławska-Kosińska at an early stage of the Polish postmodernism, follows the most positive path of the trend, especially in terms of church architecture. It avoids the pitfall of imitating the global expression of postmodernism, which often seems quite shallow, and looks for its Polish identity instead. By building his church next to a specific, yet very Krakow-rooted Albertine Sisters Monastery designed by Jan Sas-Zubrzycki, Kosiński searches for a contemporary response to identity-related questions. This way, his church joins quite early an elitist group of precious Polish churches with postmodern architecture. Such an approach, which demonstrates respect for the neighbouring past, as controversial as it may seem, a responsible take on sacral architecture and fidelity to the Krakow's soul, makes this architectonic work very precious. For me it's a monument to Wojciech Kosiński...

Key words: “Ecce Homo”, church, postmodernism

W zadanej strukturze wypowiedzi na początku jest cel pracy. Pozornie to zbędne, bo standardowe. Krótka refleksja w reakcji na prozaiczny zapis skłania do skupionej odpowiedzi. Kusi integracja analizy dzieła twórczego z osobowością Autora, przede wszystkim w tym kontekście Wojciecha Kosińskiego jako architekta-twórcy. Architekt wystarcza do tworzenia. Wtedy, gdy to dzieło powstawało, nie miał zresztą jeszcze tytułu profesora.

Trudno uniknąć wspomnienia momentu poznania Wojtka. Wiąże się to z *metodą budowania refleksji* o dziele i jego twórcy. Dla lwowiaka z urodzenia Kraków i krakowska szkoła architektury stały się miejscem budowania profesji architekta i naukowca. Na przelocie lat 70. i 80. i dla mnie było to miejsce doktoranckiego doświadczenia pod kierunkiem prof. Przemysława Szafera, a równocześnie – dzięki Niemu – mogiłańskich pierwszych spotkań z Kosińskim.

Szkoła krakowska, szczególnie przywoływany przez Wojtka jako „wielki profesor krakowskiego Wydziału wieloletni nauczyciel i szef” prof. Włodzimierz Gruszczyński, widoczna jest w widzeniu architektury przez Kosińskiego. Wyjaśniał to na VI Konwersatorium Mogiłańskim w 1985 roku:

[Gruszczyński – dop. red.] *wcielał zasadę „Wielości i Sprzeczności” [...] pasjonował się gigantyzmem budowli inżynierskich, chciał przenosić tę skalę do architektury miejskiej; jednocześnie uwielbiał drobną skalę domków regionalnych*<sup>1</sup>.

Z poziomu warszawskiej szkoły nie podzielałem tego zachwytu, szczególnie w aspekcie *sprzeczności*; Wojtek w tym artykule potwierdzał wypowiedzi architektów spoza Krakowa: „powiedzieli mi ostatnio, że Gruszczyński był szkodnikiem, lansował postawy i formy, z których wynika zła architektura”<sup>2</sup>. Może to i ja. Kosiński w tworzeniu nie poszedł jednak w pełni drogą Gruszczyńskiego. Wybrał w ramach *sprzeczności* skalę *drobną*, dlatego nie mam kłopotu z oceną Jego najważniejszego twórczego dokonania.

Ułatwi analizę tego dzieła spojrzenie Kosińskiego na problem architektury miejskiej, Jego deklaracja wygłoszona w Mogilanach w 1981 roku, czyli przed rozpoczęciem budowy kościoła stanowiącego temat refleksji. Pisząc na temat najnowszego nurtu architektury mieszkaniowej, osiedli, które nazywa *nostalgicznymi*, wymienia jej cechy, m.in.:

*Architektura wyraźnie aluzyjna do miejscowej tradycji budowlanej pod względem formy i materiału (tradycyjny lub jego replika) [...] pochyłymi dachami [...] na konstrukcji drewnianej [...] wiele form i proporcji oraz koloru [...] naśladuje budynki tradycyjne*<sup>3</sup>.

Rok później, jesienią 1982 roku, rozpoczęła się budowa kościoła bł. Brata Alberta, sanktuarium niedawno wyniesionego na ołtarze Alberta Chmielowskiego. Autorami

<sup>1</sup> W. Kosiński, *Twórcza osobowość i osobowości – gwiazda i konstelacja*, [w:] *Osobowość twórcza. Materiały z VI Ogólnopolskiego Konwersatorium Polskiej Architektury Współczesnej, Mogilany 14–15 listopada 1985*, red. A. Pęckowska, Kraków 1985, s. 62–64.

<sup>2</sup> *Ibidem*.

<sup>3</sup> *Idem*, *Powrót do przestrzeni społecznej w osiedlach lat 1980-tych*, [w:] *Osiedlowa przestrzeń społeczna. Materiały pokonferencyjne z II Ogólnopolskiego Konwersatorium Polskiej Architektury Współczesnej, Kraków 1981*, s. 73–74.

koncepcji architektonicznej byli Marzena Popławska-Kosińska i Wojciech Kosiński, konstrukcji – wymieniam z racji fascynacji unikatową drewnianą więźbą dachu i sklepienia – Jacek Szczudło. Inwestorem było tutejsze zgromadzenie sióstr albertynek. Realizacja trwała krótko, bo już w maju 1985 roku kardynał Franciszek Macharski poświęcił budynek, a „świątynia ciągle na nowo uświęca świat”<sup>4</sup>.

Przed analizą świątyni, a przez nią i spojrzenia Kosińskiego na architekturę i potrzeby wiernych, konieczne jest pokazanie ograniczeń brzegowych. Prezentując ten kościół w 1986 roku, pisałem, że istniejące obok zabudowania klasztorne z przełomu XIX i XX wieku, autorstwa Jana Karola Sas-Zubrzyckiego, przez swoją stylistykę historyczno-regionalną, narodową, charakterystyczną i mocno dyskusyjną „mogły stanowić równocześnie inspirację i ograniczenie [...] należałoby dodać jeszcze, aż przesadną fascynację Wojtka Kosińskiego postmodernizmem”<sup>5</sup>. Projektanci potwierdzili takie widzenie w wypowiedzi w „Architekturze” z 1983 roku:

*Stylizacja, czyli świadome twórcze kształtowanie, stała się dla nas [...] podstawą do nadania naszemu projektowi charakteru, który Charles Jencks nazwałby późnym modernizmem, a co może ze zbytnią pychą można by nazwać nieśmiałyymi próbami postmodernizmu*<sup>6</sup>.

W tej dyskusji na temat języka i stylistyk pisałem w 1999 roku, że

*[...] pozostaje poszukiwaniem czegoś własnego, poszukiwaniem tożsamości [...] Zapowiedzi tej generacji pojawiły się w polskiej architekturze sakralnej już w końcu lat osiemdziesiątych. To świątynie Stanisława Niemczyka, Małgorzaty i Zbigniewa Waclawków, Wojciecha Kosińskiego, Marka Budzyńskiego, Szczepana Bauma, Marka Mierzejewskiego [...] są poza kwalifikacją stylistyczną. Są „tutaj”<sup>7</sup>.*

Z tych racji napisałem, że czekałem z niecierpliwością na koniec budowy, chociaż pojęcia języka stylistycznego nie zawsze są przydatne w poznawaniu dzieła. To wtórna, naukowa lub pseudonaukowa kwalifikacja.

Kiedy w listopadzie 1985 roku „odczytywałem” zrealizowany kościół, już wtedy nazywany „Ecce Homo” z racji kultowego obrazu Alberta Chmielowskiego umieszczonego w prezbiterium jako tło ołtarza, napisałem, że udało się Kosińskim znaleźć złoty środek. Nie było pożądanej dyskusji kościelnego inwestora z twórcami. Kosiński musiał to przeżyć emocjonalnie, zapisując refleksje:

*Projektant pragnął przestrzeni wielorakiej, podzielonej, zawierającej różnorodne enklawy dla wyłączenia się pojedynczych wiernych. Inwestorka przeciwnie. Modelowa sytuacja konfliktu między postawą postmodernistyczną wracającą twórczo do źródeł, a modernistyczną – bezduszną i purystyczną*<sup>8</sup>.

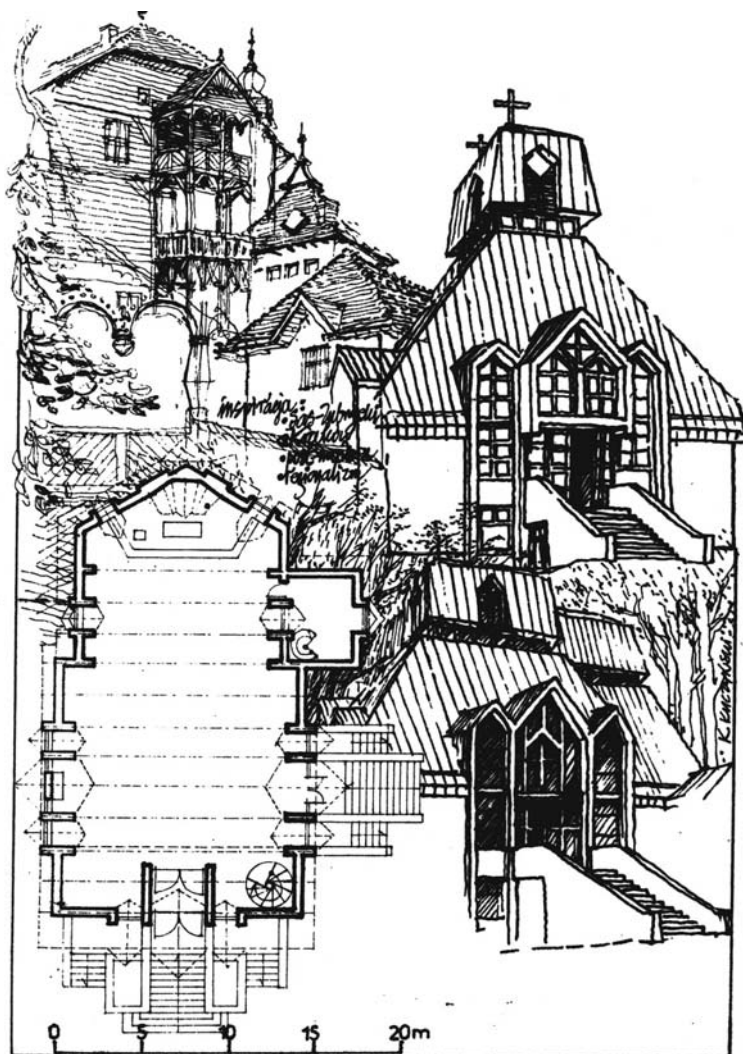
<sup>4</sup> M. Eliade, *Sacrum a profanum*, tłum. B. Baran, Warszawa 2008, s. 61.

<sup>5</sup> K. Kucza-Kuczyński, *Ecce Homo*, „Przegląd Powszechny” 1986, nr 3, s. 410–413.

<sup>6</sup> W. Kosiński, M. Kosińska, *Idee i stylizacje*, „Architektura” 1983, nr 1, s. 48; zob. także: T.P. Szafer, *Współczesna architektura polska*, Warszawa 1988, s. 219–222.

<sup>7</sup> K. Kucza-Kuczyński, *Architektura świątyń polskich przed Millenium – i Europą*, „Znak” 1999, nr 8, s. 56–71.

<sup>8</sup> W. Kosiński, J. Purski, *Totalizm i personalizm, czyli scholastyka i kontrreformacja w polskiej architekturze współczesnej na przykładzie kościołów*, [w:] *Sfera osobista w przestrzeni społecznej. Materiały pokonferencyjne Konwersatorium Polskiej Architektury Współczesnej*, red. A. Pęckowska, Z. Radziewanowski, M. Solńska, Kraków 1984, s. 63–67.



Il. 1. Ilustracja do artykułu *Kościół Błogosławionego Brata Alberta w Krakowie*, „Przegląd Powszechny” 1986, nr 3, s. 413, rys. K. Kucza-Kuczyński, listopad 1985

Kiedy razem dyskutowaliśmy m.in. w ramach spotkań na seminariach Programu Roboczego UIA „Miejsca Duchowe”, Wojtek minimalizował swoje krytyczne spojrzenie na sakralne cechy modernizmu, nawet pochwalił nasze (Konrada Kuczy-Kuczyńskiego i Andrzeja Miklaszewskiego) autorskie próby „stylistyki nawiązującej do historycznych podziałów wnętrza w kościołach dla Grochowa i dla Łomży”<sup>9</sup>.

W 1991 roku pokazałem „Ecce Homo” w książce *Nowe kościoły w Polsce* już wtedy jako sanktuarium Świętego Brata Alberta; nie używałem pojęcia postmodernizmu jako języka tej architektury, ale pisałem o:

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 66.

mądrym odwoływaniu się do alfabetu przeszłości, a w tym przypadku do sąsiedztwa architektury Sas-Zubrzyckiego, [co – dop. red.] pozwala zaliczyć ten kościół do najmłodszej stylistycznie generacji polskich świątyń, być może najwartościowszej pod względem sakralności architektury [...] ten kościół jest bardzo krakowski. Ta cecha lokalna przy powszechnej normie uniwersalizmu stanowi o jego wyjątkowej odrębności<sup>10</sup>.

Autorskie rozterki co do kwalifikacji stylistyki jednak miałem, bo w opracowaniu *Sztuka polska a Kościół dzisiaj* z 2016 roku wróciłem do:

[...] wyraźnie postmodernistycznego kameralnego kościoła-sanktuarium „Ecce Homo” św. Brata Alberta [...] z racji akceptacji przez ten nurt stylistyczny stosowania symboli i znaków, a to na tle suchości modernizmu przywracało tę istotną cechę<sup>11</sup>.

Krzysztof Ingarden, zadając w jednej ze swoich prac pytanie: „jakimi mówimy językami?”, umieszcza kościół „Ecce Homo” w nurcie wernakularyzmu, ale dodaje, ujawniając rozterki języka: „także w nurcie postmodernizmu”<sup>12</sup>. Głównym nurtem zainteresowań naukowych Kosińskiego jest miasto i jego piękno. W swojej pracy *Paradygmat miasta 21 wieku*, budując cztery czynniki miastotwórcze, wymienia wśród nich na drugim miejscu „tradycję lokalną, regionalizm, »wernakularyzm«”<sup>13</sup>. W tym credo potwierdza swoje poglądy naukowe i twórcze.

Idea wnętrza, czyli w sacrum – idea przestrzeni liturgicznej, bo to ona jest istotnym zadaniem twórcy świątyni, wyrażona została skromnymi środkami. To świadome uznanie podstawowego zalecenia Vaticanum II o sztuce kościelnej, w której należy „starać się raczej o szlachetne piękno aniżeli o sam przepych”<sup>14</sup>. Dlatego mniej czuję tu ideę Mistrza Gruszczyńskiego. Różnicowane w planie wnętrze z dyskretnym kamieniem posadzki, deskowanie stropu w naturalnym drewnie i wreszcie niezwykła kulminacja przykuwają uwagę tak jak arcydzieła gotyckich sklepień. To tylko skromność drewnianej konstrukcji projektowanej we współczesnym schemacie statycznym. Smak ma jej wykonawstwo podhalańskich cieśli i to z zastosowaniem ręcznie obrabianych siekierką profili więzarów.

Znana jest miłość Wojtka do gór, a przez to i zaufanie do górali. Przy okazji swoich budow kościołów ja sam dziękowałem „często uzdolnionym w tym fachu ludziom z południa Polski, góralom”<sup>15</sup>. To, co dzisiaj odbieramy jako wyrafinowanie, jest przecież dobrą pamięcią tradycji. Czytelność drewnianego sklepienia wzmocniona została

<sup>10</sup> K. Kucza-Kuczyński, A. Mroczek, *Nowe kościoły w Polsce*, Warszawa 1991.

<sup>11</sup> K. Kucza-Kuczyński, *Raport o architekturze współczesnych polskich kościołów*, [w:] *Sztuka polska a Kościół dzisiaj. Analiza sztuki sakralnej w perspektywie Jubileuszu 1050. rocznicy Chrztu Polski*, red. W. Kawecki, Warszawa 2016, s. 327–359.

<sup>12</sup> K. Ingarden, *Jakimi mówimy językami? Próba klasyfikacji architektury Drugiej i Trzeciej Rzeczypospolitej / What languages do we speak? An attempt at classification of the architecture of the Second and Third Polish Republic*, tłum. M.A. Urbańska, Kraków 2017, s. 96.

<sup>13</sup> W. Kosiński, *Paradygmat miasta 21 wieku. Pomiędzy przeszłością „polis” a przyszłością „metropolis”*, Kraków 2016, s. 13.

<sup>14</sup> *Sobór Watykański. Konstytucje, dekryty, deklaracje. Tekst polski*, red. J. Groblicki, E. Florkowski, Poznań 1968, s. 68.

<sup>15</sup> K. Kucza-Kuczyński, *Widzialne niewidzialnego. Nowe kościoły warszawskie*, Warszawa 2015, s. 16.

przez tak potrzebne, skryte, tajemnicze Światło z kalenicowego świetlika jak z latarni na kopułach dzieł renesansu i baroku. A chwilowy obywatel Krakowa Czesław Miłosz powtarza w takim momencie słowa psalmisty: „a w naszych oczach to dziwne”<sup>16</sup>. Pielgrzymowanie „do”, a nie zwiedzanie wnętrza, to klucz do odczytania sakralności. Zaryzykuję tu niezbyt akceptowany anegdotyczny pogląd, że nie ma związku między pojęciem „wierny” (w odniesieniu do projektanta) a jakością dzieła. Tutaj jest. Kosiński nie ukrywał swojego światopoglądu. Ta wiara była świadoma i dojrzała. Powszechne opinie o Nim są właśnie w tym wymiarze. Odczuwanie przyjaznego wiernym wnętrza dowodzi jakości widzenia sacrum przez architekta świadomego swego chrześcijaństwa.



Il. 2. Więżba – sklepienie kościoła „Ecce Homo” św. Brata Alberta w Krakowie, fot.: A. Mroczek, źródło: K. Kucza-Kuczyński, A. Mroczek, *Nowe kościoły w Polsce*, Warszawa 1991.

<sup>16</sup> Cz. Miłosz (tłum.), *Psalm 118*, [w:] J. Hani, *Symbolika świątyni chrześcijańskiej*, tłum. A.Q. Lavique, Kraków 1994, s. 2.

Zaproszony do wydawniczej odpowiedzi na list Jana Pawła II z 1999 roku do artystów napisałem w kontekście pytań wszystkich twórców o płaszczyznę odpowiedzialności za dzieło sacrum: „to jest kolejna nowa wartość i otwartość myśli Papieża: sprowadzenie rozterek i niepokoїв twórczych, wynikających z poszukiwania natchnienia, na płaszczyznę transcendencji [...]. To pomaga, jeśli akceptuję taki wymiar”<sup>17</sup>. Akceptacja bywa różna. Znakomite trzy kościoły Corbusiera, architekta obojętnego religijnie (choć przy kościele w Firminy deklarował zainteresowanie kultem), czy stopniowe dojrzewanie religijne Marka Budzyńskiego w trakcie prac przy kościele ursynowskim potwierdzają papieską prawdę. Wojtek Kosiński miał szczęście być od początku na drodze kierowanego natchnienia. Udała się „dobra przestrzeń kościoła integrująca niewidzialne opisywane przez teologów i liturgistów, przez Ratzingera i Haniego, z widzialnym, tworzonym przez najwyższą jakość architektury dzieł sztuki, przy wykorzystaniu inżynierskiej sztuki budowania”<sup>18</sup>. Jeśli to przesada, uznajmy nawet część prawdy.

*Ecce Homo – Wojciech Kosiński...*

## Bibliografia

- Eliade M., *Sacrum i profanum*, tłum. B. Baran, Warszawa 2008.
- Ingarden K., *Jakimi mówimy językami? Próba klasyfikacji architektury Drugiej i Trzeciej Rzeczypospolitej / What languages do we speak? An attempt at classification of the architecture of the Second and Third Polish Republic*, tłum. M.A. Urbańska, Kraków 2017.
- Kosiński W., *Paradygmat miasta 21 wieku. Pomiędzy przeszłością „polis” a przyszłością „metropolis”*, Kraków 2016.
- Kosiński W., *Powrót do przestrzeni społecznej w osiedlach lat 1980-tych*, [w:] *Osiedlowa przestrzeń społeczna. Materiały pokonferencyjne z II Ogólnopolskiego Konwersatorium Polskiej Architektury Współczesnej*, Kraków 1981, s. 73–74.
- Kosiński W., Purski J., *Totalizm i personalizm, czyli scholastyka i kontrreformacja w polskiej architekturze współczesnej na przykładzie kościołów*, [w:] *Sfera osobista w przestrzeni społecznej. Materiały pokonferencyjne Konwersatorium Polskiej Architektury Współczesnej*, red. A. Pęckowska, Z. Radziewanowski, M. Solska, Kraków 1984, s. 63–67.
- Kosiński W., *Twórcza osobowość i osobowości – gwiazda i konstelacja*, [w:] *Osobowość twórcza. Materiały z VI Ogólnopolskiego Konwersatorium Polskiej Architektury Współczesnej, Mogilany 14–15 listopada 1985*, red. A. Pęckowska, Kraków 1985, s. 62–66.
- Kosiński W., Kosińska M., *Idee i stylizacje*, „Architektura” 1983, nr 1, s. 48–50.
- Kucza-Kuczyński K., *Architektura świątyń polskich przed Millenium – i Europą*, „Znak” 1999, nr 8, s. 56–71.
- Kucza-Kuczyński K., *Cel i zakres opracowania*, [w:] *Budowa, modernizacja, wyposażenie kościołów*, red. *idem et al.*, Warszawa 2012, s. 12.
- Kucza-Kuczyński K., *Ecce Homo*, „Przegląd Powszechny” 1986, nr 3, s. 410–413.

<sup>17</sup> K. Kucza-Kuczyński, *Na progu Kaplicy Sykstyńskiej*, [w:] *Jan Paweł II do artystów. Artyści do Jana Pawła II*, red. B. Drożdż-Żytyńska, Lublin 2006, s. 339–343.

<sup>18</sup> *Idem*, *Cel i zakres opracowania*, [w:] *Budowa, modernizacja, wyposażenie kościołów*, red. *idem et al.*, Warszawa 2012, s. 12.

- Kucza-Kuczyński K., *Na progu Kaplicy Sykstyńskiej*, [w:] *Jan Paweł II do artystów. Artyści do Jana Pawła II*, red. B. Drożdż-Żytyńska, Lublin 2006, s. 339–343.
- Kucza-Kuczyński K., *Raport o architekturze współczesnych polskich kościołów*, [w:] *Sztuka polska a Kościół dzisiaj: analiza sztuki sakralnej w perspektywie Jubileuszu 1050. rocznicy Chrztu Polski*, red. W. Kawecki, Warszawa 2016, s. 327–359.
- Kucza-Kuczyński K., *Widzialne niewidzialnego. Nowe kościoły warszawskie*, Warszawa 2015.
- Kucza-Kuczyński K., Mroczek A., *Nowe kościoły w Polsce*, Warszawa 1991.
- Miłosz Cz. (tłum.), *Psalm 118*, [w:] J. Hani, *Symbolika świątyni chrześcijańskiej*, tłum. A.Q. Laviqne, Kraków 1994, s. 2.
- Sobór Watykański. Konstytucje, dekryty, deklaracje. Tekst polski*, red. J. Groblicki, E. Florkowski, Poznań 1968.
- Szafer T.P., *Współczesna architektura polska*, Warszawa 1988.